

Wrocław, 08.09.2013

Dr hab. Przemysław Wiszewski, prof. UWr.

Recenzja pracy Martina Čapskiego, *Komunikující společnosti. Sjednocování politického prostoru pozdně středověkého Slezska*, Opava 2012.

Przedłożona praca składa się z dwóch zasadniczych części. W pierwszej (Země, region, komunikace, s. 22-159). Autor podjął się analizy funkcjonowania „krajobrazu komunikacyjnego” późnośredniowiecznego Śląska oraz udziału komunikacji w tworzeniu wspólnoty regionalnej. Część druga jest systematycznym wykładem politycznych dziejów Śląska od momentu objęcia go zwierzchnictwem królów czeskich do końca panowania Macieja Korwina (*Politické proměny pozdně středověkého Slezska*, s. 161-372). Zasadnicze rozważania poprzedza wprowadzenie, w którym Autor w sposób klarowny przedstawił metodologiczne założenia swojej pracy (s. 7-21). Zakończenie przynosi podsumowanie analiz cząstkowych (s. 373-378).

Niejednorodna struktura pracy mogłaby odzwierciedlać klasyczny przebieg postępowania badawczego. Część pierwsza zawiera opis uwarunkowań prowadzących do sformułowania hipotezy badawczej. Przedstawienie stanu badań, zwłaszcza w zakresie metodologicznych założeń planowanych analiz i ich dopasowania do bazy źródłowej w przypadku badań historycznych, umożliwi czytelnikowi wstępną weryfikację prawidłowości postępowania badawczego. Aplikacja wybranej metodologii do jednego lub kilku wybranych, reprezentatywnych przypadków (część pierwsza pracy) umożliwi stworzenie modelu. Ten zaś mógłby być testowany poprzez jego odniesienie do narracji poświęconej zjawiskom w skali makro (część druga pracy). Zwieńczeniem tego postępowania mogłoby być odrzucenie wstępnych hipotez lub sformułowanie uogólnień określających kształt przyszłych metanarracji odnoszących się do badanego zjawiska. Ten tok

postępowania w przypadku narracji historycznej, podporządkowanej zarysowaniu zachodzących w minionych społeczeństwach procesów rozwijających się w czasie, ulega najczęściej zatarciu. Tu został on wyeksponowany. Może to zaskakiwać i skłaniać do pytania o sens łączenia nieprzystających do siebie fragmentów. Pytanie to staje się jeszcze bardziej palące, gdy po przeczytaniu części drugiej rozprawy konstatujemy, że Autor w niewielkim stopniu odwołuje się w niej do ustaleń z pierwszej części swoich rozważań.

Tę strukturę można by obronić jako odpowiednią dla celów wyznaczanych przez Autora. Problem w tym, że Autor nie sformułował jasno celu swojej pracy. Ze wstępu do niej możemy się jedynie domyślać, że było nim ukazanie dynamiki przekształceń zachodzących na późnośredniowiecznym Śląsku. Miały one doprowadzić do zmiany charakteru tutejszej wspólnoty politycznej z głęboko podzielonej i nie posiadającej wspólnej ramy administracyjnej w zjednoczoną pod względem politycznym – nawet jeśli niekoniecznie posiadającą oficjalne ramy administracyjne. Proces ten chciał zaś Autor prześledzić poprzez obserwację dynamicznych zmian zachodzących w kształcie sieci komunikacji politycznej oplatających ówczesny Śląsk (s. 21).

Podkreślmy jednak – do takiego wniosku Recenzenta skłania analiza refleksji Autora, który wprost wspomnianej, programowej deklaracji nie przedstawił. W toku lektury okazuje się, że wspomniany cel realizuje pierwsza część pracy, zaś druga i podsumowanie praktycznie do niego nie nawiązują. Rozbudowana we wstępie, oparta głównie na niemieckojęzycznej literaturze refleksja dotycząca funkcjonowania regionu (tu boli brak współczesnej literatury politologicznej i socjologicznej spoza niemieckiego kręgu językowego) oraz znaczenia komunikacji w ich powstawaniu wyznacza ogólny zakres metodologii planowanych badań. Szczegółów jednak czytelnik nadal nie poznaje. Pojawiają się one, ale na bazie refleksji nad literaturą przedmiotu i przez dłuższy czas przy braku odniesień do specyfiki źródeł śląskich, dopiero we wstępnych partiach pierwszej części pracy (s. 23-37).

Ta specyficzna metoda wprowadzenia czytelnika w przedmiot pracy jest jednak zrozumiała w kontekście strategii badawczej Autora. Wyszedł on od skonstruowania modelu badań nad „sieciami komunikacyjnymi”, ze szczególnym naciskiem na sieci miejskie, czy może raczej, zgodnie z terminologią Autora: na ‘Stadtelandschaften’ lub ‘urbánní region - regiony miejskie’ (w odniesieniu do Śląska Autor dopuszcza używanie dopełniających się obu terminów, s. 29, 31). Zainspirowały go przede wszystkim analizami dotyczącymi średniowiecznych wybranych ośrodków i regionów Cesarstwa (zwłaszcza prace Michaela Junckera i Bernharda Kreutza, ale także wiele innych, szczegółowych realizacji historiograficznych). Można przyjąć, iż uznał, że takie podejście do zagadnienia funkcjonowania wspólnot politycznych – a nie tylko gospodarczych, jak próbował to badać w realiach śląskich Ludwig Petry – na terenie współczesnego Śląska pozwoli mu pełniej zrozumieć dynamikę przemian zachodzących wśród mieszkańców tych ziem od około 1330 r. do schyłku średniowiecza (s. 36-37). Można żałować, że nie zechciał tego dowieść w drugiej części pracy.

W tym modelu badań uwagę Autora przyciągał zwłaszcza Wrocław. Uznał go za centrum najważniejszej politycznej sieci informacyjnej. Tym też argumentował skupienie uwagi właśnie na tym ośrodku (s. 42), dodajmy – w zasadzie w 2 połowie XV w. Problem w tym, że badania – co podkreśla sam Autor – jednoznacznie wskazują na znaczną samodzielność mniejszych miast wobec teoretycznego centrum. Ośrodki te tworzyły własne ‘sieci informacyjne’ nie oglądając się na teoretycznie najważniejszy ośrodek konkretnego systemu politycznego, lecz współpracując z sąsiadami geograficznymi (s. 34, w odniesieniu do Śląska s. 63). Należałoby więc oczekiwać, że poza sieciami informacji współtworzonymi przez Wrocław Autor prześledzi przynajmniej sieci kreowane przez kilka różnej wielkości i funkcji miast śląskich, by uchwycić specyfikę tutejszego ‘regionu miejskiego’. Zwłaszcza w obliczu znacznej samodzielności politycznej księstw i rywalizacji między ich stolicami a Wrocławiem.

Autor podjął próbę przeprowadzenia takich analiz w szerszym nawet zakresie. Starał się bowiem – oprócz aktywności Wrocławia – uchwycić funkcjonowanie kilku typów sieci, a właściwie – aktywność kilku potencjalnych centrów, węzłów sieci informacyjnych oplatających Nadodrże: dworów książęcych, dworu biskupiego, króla Czech i jego przedstawicieli (s. 59-105). Niestety, Autor w znacznej mierze znów opierał się na dokumentacji wrocławskiej. Niewątpliwie na przeszkodzie zróżnicowania punktów, z których można by było przeprowadzić stosowne informacje stanęła skąpa baza źródłowa, która wyraźnie faworyzowała Wrocław (s. 62-63). Zauważmy jednak, że pomimo takiej specyfiki zachowanego materiału M. Capsky przebadął wybrane przykłady funkcjonowania mniejszych miasta jako ośrodków sieci informacji (przypadek Pszczyny, 1466-1544). Bardziej kompleksowe, niż w przypadku mniejszych miast, wyniki przedstawił Autor analizując aktywność komunikacyjną dworów książęcych. Ostatecznie skonstatował, że u schyłku średniowiecza przyswoiły one sobie możliwości korzystania z pisma jako narzędzia nie tylko komunikacji, ale też efektywnego wykonywania władzy. Jednocześnie stopień wykorzystywania przez nie tego medium zależał od pozycji politycznej władcy (s. 70). Zauważmy jednak, że i w tym przypadku Autor oparł się na badaniach poszczególnych przypadków. Nie przeprowadził natomiast kompleksowej analizy spuścizn dokumentowych poszczególnych władców. Nawet w przypadku Ludwika II legnicko-brzeskiego, któremu M. Capsky poświęcił więcej uwagi, a o którego aktywności w zakresie wystawiania dyplomów wiemy stosunkowo dużo, nie przedstawił analiz obejmujących całość znanego korpusu dokumentów. Posłużył się jedynie przykładami wskazującymi na zasięg i sposób kreowania sieci informacyjnej księcia (s. 66-67).

Podobne uwagi można odnieść również do autorskich analiz funkcjonowania aparatu urzędniczego biskupa wrocławskiego. Tym niemniej należy z całą mocą podkreślić, że właśnie w zakresie funkcjonowania urzędników biskupich praca M. Čapskiego przynosi wiele nowych ustaleń (przykładowo nakładania się sieci komunikacyjnych biskupiej i książęcej poprzez występowanie tych samych posłów – duchownych z otoczenia biskupa – jako posłów biskupich i książęcych jednocześnie, s.

76). Uderza kompleksowość autorskiego podejścia do funkcjonowania aparatu biskupiego (s. 82-83). I choć podobnie jak w przypadku dworów książęcych, także tu Autor posłużył się metodą analizy przypadków, jak na przykład wszechstronnej działalności urzędników związanych z tak zwanym dworem biskupim w Legnicy (s. 75-76), przedstawione przez niego uogólnienia są interesujące i określać mogą kierunki badań nad funkcjonowanie Kościoła wrocławskiego w przyszłości. Do takich ustaleń można zaliczyć konstatację, że choć kapituła katedralna angażowała się w komunikację polityczną, a jej sieć wymiany informacji w początkach XV w. pokrywała całe środkowe Nadodrze, to generalnie biskup w swej aktywności politycznej nie mógł systemowo opierać się na duchownych wchodzących w skład regularnych instytucji Kościoła. Musiał liczyć przede wszystkim na swój dwór, duchownych bezpośrednio z nim związanych (s. 77-78).

Skomplikowany charakter miasta jako instytucji politycznej, jej wielopoziomowość znajdującą odbicie w zróżnicowanym modelu komunikacji ze światem zewnętrznym Autor śledził na przykładzie Wrocławia. Wskazał na swoistą profesjonalizację funkcji posła. Przemawia za tym dostrzeżone przez M. Čapskiego pochodzenie wielokrotnych posłów wrocławskich do króla Czech. W XV w. pochodzili oni przede wszystkim z grona urzędników miejskich (s. 94). Warto też odnotować, że obok sieci komunikacji radzieckiej funkcjonowały też inne, których serce biło we Wrocławiu. Bardzo niejednolity charakter miała aktywność informacyjna – w kontekście przekazu informacji i uczestnictwa w komunikacji politycznej – kupców wrocławskich. Tworzenie przez nich sieci informacyjnych miało charakter pragmatyczny i czasowy (s. 98-100). Bardziej stabilnym składnikiem miejskiego krajobrazu informacyjnego byli posłowie cechowi. Cech wysyłały ich nie tylko do rad i cechów innych miast, ale także do książąt. Interesujące jest, że rada miejska Wrocławia korzystała z usług cechowych posłów dla podtrzymywania własnej sieci informacji (s. 96). Uderza to o tyle, że zazwyczaj rada i cech konkurowały ze sobą i interesująca byłoby odpowiedź na pytanie, czy z taką konkurencją na gruncie przekazu informacji również spotykamy się we Wrocławiu? Uwagę Autora przykuła

jednak – i słusznie w kontekście tematyki pracy – zmiana o szerszym charakterze w zakresie podtrzymywania sieci informacji. Zaszła ona w czasie konfliktu – otwartą jest kwestią, czy był to ‘kryzys’ wierności królowi, jak określa to Autor – Wrocławia z Jerzym z Podiebradów. W tym czasie miasto, które wcześniej występowało jako reprezentant księstwa wrocławskiego i stosowny charakter sieci podtrzymywało, zmieniło zakres swoich kontaktów. Objęły one całą Koronę, bo taki też wymiar miał sam konflikt (s. 109).

Wiele uwagi poświęcił Autor zagadnieniu funkcjonowania na Śląsku różnego typu związków książąt oraz książąt i reprezentantów księstw bezpośrednio podległych królowi. W zasadzie ich dotyczy rozdział pod tytułem ‘Vnitřní a vnější vazby politického prostoru’ (s. 110-127). Decyzja Autora nie budzi zdziwienia lub sprzeciwu. Przeciwnie, kontekst tematyczny pracy wręcz zachęcałby do bliższego przyjrzenia się tym formom działalności politycznej mieszkańców Nadodrza. Ustalenia Autora w większości pokrywają się z dotychczasowym stanem badań, ale znaleźć można i tu nowatorskie ujęcia, z pewnością warte dalszego rozwoju. Do nich zaliczyć można próbę - przekonującą! - zanegowania geograficznego charakteru terminu ‘Śląsk’ w kontekście powołania landfrydu z 1435 r. Zdaniem Autora dla ówczesnych ‘Śląsk’ był raczej bytem społeczno-politycznym, luźno powiązanim z geograficznymi granicami (s. 128-9). Argumentacja Autora w tym zakresie jest jak najbardziej przekonująca, odpowiada też współczesnej refleksji socjologicznej i politologicznej dotyczącej kształtowania się i funkcjonowania regionu. Żałować można, że Autor w sposób ogólnikowy potraktował pojawienie się w kontekście związków (konfederacji) śląskich określenia ‘Śląsk’ łączącego wszystkich książąt – tych z dzisiejszego Dolnego, Górnego i Opawskiego Śląska. Tymczasem godna prześledzenia jest kwestia przyjmowania „śląskiej” tytulatury przez książąt południowego Nadodrza i związek tego zjawiska właśnie z komunikacją wewnątrzwiązkową. Nie mniej istotna jest kwestia wcześniejszego funkcjonowania nazwy Śląsk i jego zakresu ograniczonego do potomków Henryka Brodatego.

Mieszane uczucia budzi ostrożność Autora w ocenie znaczenia związków rycerskich (s. 122-123). To prawda, że jedyny szerzej znany, śląski średniowieczny związek, to jest 'Zakon Psa Gończego' miał ograniczony zasięg i działał stosunkowo krótko. Ale warto byłoby bliżej przeanalizować jego działalność właśnie w kontekście obiegu informacji, doboru członków i spójności tej formacji (potęgowania związków przez politykę matrymonialną, wspólne akcje polityczne etc.). Związki tego rodzaju, podobnie jak słabo rozpoznane związki rodzinne, miały charakter partykularny i wspierały powstawanie politycznych społeczności alternatywnych wobec społeczności 'śląskiej'. Jednak to właśnie prześledzenie dynamiki działalności grup zagospodarowujących różne przestrzenie społeczne daje szansę na uchwycenie procesu formowania się Śląska jako jednostki polityczno-społecznej w kontekście działalności wspólnot niższego geograficznie rzędu, to jest księstw, lub opartych o inny typ więzi. Ten sposób analizy pozwoliłby uchwycić wielopłaszczyznowość więzi łączących jeden podmiot z różnego typu grupami o zmiennym, geograficznym horyzoncie kontroli swoich członków (miasto, weichbild, ziemia, księstwo, region śląski). Ostatecznie, choć w rozdziale kilkakrotnie przewija się problematyka 'sieci informacyjnych', to nie jest jasne, co zyskują na tym autorskie rozważania. Skądinąd poprawne i zgodne z klasycznym kierunkiem analiz wpływu funkcjonowania konfederacji na regiogenezę Śląska.

Interesujące rezultaty przynosi przeprowadzona przez Autora analiza wrocławskiej księgi związkowej z lat 1444-1449 (s. 134-140). Należy zwrócić uwagę na podkreślenie zmiany charakteru konfederacji z lat 40. XV w. w stosunku do wcześniejszych, to jest na częstszą współpracę między książętami i związkami księstw podległych królowi. Autor wskazał także na rosnące znaczenie współpracy między księstwami zależnymi od króla, ale też na rolę miast-stolic księstw w procesie komunikacji w obrębie związku (Świdnica, Jawor, Legnica, Wrocław). Jednocześnie Wrocław wyrastał na właściwe centrum związku ze względu na przejęcie funkcji dokumentacyjnych i archiwalnych (s. 141-143). Wydarzenia polityczne po śmierci Władysława Pogrobowca wpłynęły w sposób ambiwalentny na rolę Wrocławia jako

centrum politycznego formującej się wspólnoty śląskiej. Z jednej strony jego samotna walka przeciw Jerzemu z Podiebradów wobec braku wsparcia książąt i księstwa świdnickiego doprowadziła do alienacji miasta. Z drugiej strony, aktywność polityczna, i przedstawianie miasta jako reprezentanta Śląska wzmocniły tendencję do uznania miasta za centrum regionu. Budowanie swoistej hegemonii Wrocławia jako centralnego, symbolicznego miejsca Śląska wspierała rezygnacja książąt z szerszej aktywności na tym polu (s. 152-153). Nie oznaczało to jednak pełnienia przez Wrocław funkcji węzła jednoczącego całą strukturę polityczną regionu. Przeciwnie, zdaniem Autor wydarzenia z lat walki z Jerzym z Podiebradów doprowadziły do swoistego regresu w organizacji tej sieci. Powrócono do funkcjonowania związków zgodnie ze wzorami z okresu husyckiego, z osobnymi więzami między książętami oraz między księstwami bezpośrednio podległymi królowi. Wrocław występował w tych relacjach jako jeden z wielu elementów gry politycznej. Nie zmieniło jego pozycji nawet objęcie władzy nad Śląskiem przez Macieja Korwina. U jego boku najważniejszym czynnikiem koordynującym śląską społeczność polityczną został biskup wrocławski (s. 157-158). M. Čapský podążając za wcześniejszą historiografią przyjmuje panowanie Macieja za okres ostatecznego uformowania śląskiej wspólnoty politycznej i kończy na nim swoje rozważania dotyczące funkcjonowania sieci komunikacyjnych jako elementu budowania regionu śląskiego.

Druga część pracy, poświęcona historii politycznej późnośredniowiecznego Śląska, przynosi pewien zawód czytelnikowi. Bez wątplenia poprawna w warstwie faktograficznej, nierzadko interesująca w warstwie interpretacyjnej, pozostaje w bardzo luźnym związku z pierwszą częścią pracy i tematyką sugerowaną tytułem oraz wstępem całej rozprawy. Próżno szukać w relacji o wydarzeniach politycznych na Śląsku jako elementu centralnego koncepcji sieci informacyjnych oraz budowania regionów miejskich, czy w ogóle – regionu śląskiego. Jeśli czytelnik – tak jak miał nadzieję na to Recenzent – oczekiwał w tym przypadku próby zaimplementowania do szerszej podstawy faktograficznej założeń modelu wypracowanego w części pierwszej, to, niestety, zawiedzie się srodze. Ani część pierwsza takiego spójnego

modelu funkcjonowania sieci informacyjnych na Śląsku nie przedstawiła, ani część druga nie zawiera jego przetestowania. Otwartym pozostaje więc pytanie, dlaczego obie części znalazły się w jednej monografii? Owszem, łączy je ze sobą tematyka, ale w stopniu zdecydowanie zbyt ogólnym (dzieje późnośredniowiecznego Śląska). O ile część pierwsza jest innowacyjna, dyskusyjna i ma szansę na wprowadzenie ważkiego impulsu do rozważań o dziejach regionalnych w Środkowej Europie, to część druga zawiera szczegółowe rozważania w duchu tradycyjnych analiz historii politycznej. Szczególnie trudne do zaakceptowania jest, że Autor nie wskazał we wstępie sensu takiego połączenia dwóch części. Z perspektywy Recenzenta zdecydowanie trafniejszym rozwiązaniem byłoby dopracowanie, uporządkowanie i uogólnienie wyników w części pierwszej i przedstawienie jej jako odrębnej rozprawy, niż łączenie ze sobą dwóch nie przystających do siebie części.

Jednocześnie stanowczo należy podkreślić, że powyższe zastrzeżenie nie oznacza negowania jakości drugiej części przedstawionej pracy. Znajduje się w niej szereg uwag, które pozwalają w nowy sposób spojrzeć na funkcjonowanie społeczności politycznej Śląska w XIV-XV w. Przykładowo w niemieckiej i polskiej mediewistyce tradycyjnie aktywność Jana Luksemburskiego wobec książąt śląskich rozpatrywano w kategoriach publiczno-prawnych i to niemal wyłącznie z perspektywy politycznej przyszłości Śląska. Tymczasem Autor wychodząc poza krąg tradycyjnych dróg refleksji wskazał istotne korzyści dla dworu praskiego związane z bliskimi relacjami z książętami śląskimi, ale przejawiające się w zakresie prestiżu, honoru, symboliki kumulowania oznak statusu społecznego (s. 189-190). Tego rodzaju próby łączenia perspektywy antropologicznej z historią polityczną w odniesieniu do XIV-wiecznego Śląska zdarzają się niezmiernie rzadko. Równie istotne jest spojrzenie na dzieje Śląska z perspektywy dworu czeskiego i stanów czeskich. W klasycznych ujęciach śląskiego średniowiecza dominuje prezentacja regionalnego horyzontu zdarzeń, próba ujęcia historii regionu w kontekście zdarzeń w nim zachodzących. Jedynie ogólnie wspomina się o uwarunkowaniach zewnętrznych, w tym polityce Luksemburgów, Jagiellonów i Habsburgów. Praca M. Čapskiego prezentuje bardzo

wyraźnie, podobnie jak ma to miejsce w najnowszej 'Historii Śląska', której jest współautorem, odmienną perspektywę. Można dyskutować, czy i w tym wypadku nie doszło do pewnych uproszczeń skutkiem zdominowania refleksji przez analizę systemu politycznego w skali Korony Czeskiej. Jedynie tytułem przykładu wskażmy, że zagubieniu uległo znaczenie polityczne i społeczne gestów symbolicznych dokonywanych przez aktorów gry politycznej. W rezultacie niemal pominięto fundacje klasztorów dokonywane przez książąt samodzielnie, wspólnie z mieszczanami i rycerstwem, w opozycji do przeciwników politycznych, które odgrywały istotną rolę w komunikacji społecznej na Śląsku. Nie zastąpią tego ogólne uwagi dotyczące przemian religijności na Śląsku w XV w. (s. 299-304, o fundacjach klasztorów s. 303). Tym niemniej sama zmiana perspektywy działa odświeżająco na dyskurs historiograficzny i godna jest podkreślenia jako fakt wysoce pozytywny.

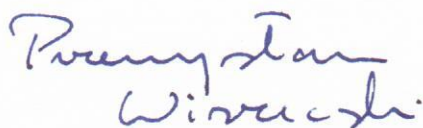
Tak, jak część druga pracy pozostawia uczucie niedosytu po bardzo interesującej części pierwszej, tak i podsumowanie całej rozprawy mogłoby być szersze. W zasadzie jest to rekapitulacja drugiej, historyczno-politycznej części, której zasadniczą osią jest podkreślenie dominującej roli władców czeskich jako czynnika inicjującego zmiany w społeczności politycznej Śląska począwszy do lat 30. XIV w. do 1490 r. To przecież uproszczenie idące równie daleko, jak wizja Autora, zgodnie z którą dopiero hołdy złożone Janowi Luksemburskiemu umożliwiły przekształcenia ziem książąt śląskich w „księstwa” (s. 374). Nie negując oczywistego, ogromnego znaczenia hołdów dla dziejów Śląska, zauważmy, że książęta Śląska nosili swój tytuł od schyłku XII w., że prowadzili politykę zagraniczną niezależną od innych książąt od początku XIII w., że wypromowali regionalny kult dynastyczny w 2 połowie XIII w., że wreszcie ich władztwa były traktowane jako suwerenne byty polityczne, obejmowane na mocy praw dynastycznych, posiadające własne zwyczaje prawne i formy życia politycznego przez cały XIII w. Pomijając dalsze, dyskusyjne fragmenty podsumowania, wydaje się, że na jego kształcie zaważyła generalna tendencja opisu przemian 'społeczności politycznej' późnośredniowiecznego Śląska: ich ścisłe powiązanie z aktywnością polityczną władców, a w czasach husyckich także stanów

Czech. Tak ściśle ujęcie procesów społecznych z perspektywy top-bottom budzi opór, ponieważ ma charakter redukcjonistyczny. Zacierza wielowymiarowość zdarzeń i procesów na rzecz rozwiązań modelowych.

Nie jest to wynik zdominowania podsumowania przez refleksję występującą w drugiej części pracy. W pierwszej Autor, choć opierał się na materiale źródłowym wrocławskim, postawił szereg ciekawych hipotez wykraczających poza realia dziejów Wrocławia. Jak chociażby tę o funkcjonowaniu całej struktury 'sieci komunikacyjnych' miast księstwa świdnickiego, od relacji między miastami weichbildowymi, poprzez relacje ze Świdnicą jako stolicą księstwa, wreszcie Wrocławiem jako centralnym – głównym miastem Śląska (s. 50-51). Ostatecznie jednak uznał, że należy potraktować Śląsk – a właściwie politycznie jednoczące się w późnym średniowieczu Nadodrze – jako zbiór różnych sieci komunikacyjnych, których jedynym punktem wspólnym i jednocześnie katalizatorem jednoczenia regionu był król czeski jako reprezentant Korony (s. 53). Z punktu widzenia analizowania dziejów poprzez aplikowanie ogólnego modelu do specyficznej bazy źródłowej, taka koncepcja wygląda kusząco. Abstrahuje jednak od siły tradycji, w tym oddziaływania tradycji książęcej władców północnego Nadodrza. Podejmowali oni wspólne działania polityczne, także przy współpracy z książętami Opola, na długo przed hołdami złożonymi Janowi Luksemburskiemu. To oni nie tylko promowali nazwę „Śląsk” w swojej tytulaturze, ale też występowali wspólnie w konkretnych aktywnościach politycznych przed latami 30. XV w. I jako odrębni od pozostałych władców książęta Śląska byli postrzegani przez władców Cesarstwa. Abstrahowanie w refleksji analitycznej od kontekstu ideowego, od tradycji nie tylko prawnoustrojowych, ale też mentalnych, ma destrukcyjne znaczenie dla obrazu dziejów społeczności. Czym innym byłoby śledzenie przemian więzi ustrojowych Śląska jako bytu administracyjnego. Takiego zamiaru jednak Autor nie przedstawił.

Podsumowując: przedłożona praca, mimo wskazanych wyżej zastrzeżeń Recenzenta, świadczy o dojrzałości badawczej Autora, Jego szerokich horyzontach

metodologicznych i rozległej eurudycji. Na uwagę zasługuje zwłaszcza nowatorska w odniesieniu do Śląska część pierwsza rozprawy, która może stać się punktem wyjścia do szeregu nowych prac badawczych. Mimo niezręczności w zakresie kompozycji pracy, jest ona potwierdzeniem międzynarodowej pozycji Martina Čapskiego jako zasłużonego badacza dziejów późnośredniowiecznego Śląska. Pracę ogólnie oceniam pozytywnie i wnioskuję w związku z tym o dopuszczenie Autora do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

A handwritten signature in blue ink, reading "Przemysław Wiszewski". The signature is written in a cursive style with some flourishes.

/dr hab. Przemysław Wiszewski, prof. UWwr./